

Krzysztof KOŹBIAŁ

Wadowice na tle osad starostwa zatorskiego.

Zarys dziejów do 1772 roku

Tematem mego artykułu jest krótkie porównanie Wadowic z innymi osadami wchodzącymi w skład starostwa zatorskiego. Skupiłem się nad dziejami średniowiecznymi i nowożytnymi doprowadzając je do pierwszego rozbioru Polski w 1772 r. Artykuł niniejszy jest fragmentem mojej pracy magisterskiej poświęconej dziejom starostwa zatorskiego. Powstała ona w Zakładzie Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W tym miejscu pominąłem omawianie prehistorycznych dziejów ziem położonych w bezpośrednim sąsiedztwie naszego miasta, gdyż mam nadzieję, iż w najbliższym czasie staną się tematem osobnego opracowania.

Starąłem się wykorzystać wszelkie dostępne źródła drukowane dotyczące historii Śląska i Małopolski, zbiory archiwalne jak i nieocenione dla dziejów gospodarczych lustracje starostwa z 1564 i 1765 r. Niezwykle cenne były również opracowania dotyczące Wadowic jak i najbliższych miejscowości¹. Mimo to artykuł z całą pewnością nie wyczerpuje podjętego problemu. Niewątpliwie średniowieczne dzieje naszego miasta cieszyły się sporym zainteresowaniem badaczy ale nie oznacza to bynajmniej, iż okres ten został już dokładnie przebadany. Wiele spraw jest ciągle niejasnych, często powodem tego jest po prostu brak źródeł historycznych, które mogłyby dać odpowiedź na nurtujące nas pytania. Przykładem tego niech będą chociażby niewyjaśnione przedlokacyjne dzieje Wadowic.

Dla większej przejrzystości artykuł został podzielony przez mnie na kilka części omawiających poszczególne zagadnienia.

¹ Z najważniejszych opracowań warto wymienić: A. Nowakowski, *Z. Dziejów miasta i parafii Wadowice*, Kraków 1985; Idem, *Oświęcim i Zator lennem czeskim (1327-1462)*, „Przegląd Historyczny”, 1985, t. 76, s. 533-545; Idem, *Dzieje ustroju i prawa Księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego*, Białystok 1988; Z. Perzanowski, *Dawny Zator*, w: *Cracovia – Polonia – Europa*, red. K. Baczkowski, Kraków 1995; W. Kuhn, *Siedlungsgeschichte des Auschwitzer Beskidenvorlandes*, „Zeitschrift für Ostforschung”, 1975, t. 24, s. 1-78; J. Rajman, *Średniowieczne Wadowice na tle osadnictwa nad Skawą i Wieprzanką*, w: *Wadowice. Studia z dziejów miasta*, Wadowice 1997, s. 23-62; Idem, *Pogranicze śląsko-małopolskie w średniowieczu*, Kraków 1998.

Równie interesująca choć o nieco mniejszym znaczeniu dla nauki historycznej jest praca J. Putka, *O zbójnickich zamkach, heretyckich zborach i oświęcimskiej Jerozolimie*, Kraków 1938. Z dużą ostrożnością należy podchodzić także do prac R. Temple, *Historisch – Ethnographisches aus den Trümmern altdeutschen Wesens im Herzogthume Auschwitz*, Pest 1868 oraz *Zur Topographie der Herzogthümer Auschwitz und Zator*, Wien 1865.

1. Położenie i warunki geograficzne Wadowic

Ważkim problemem dla podjętego przeze mnie tematu jest przedstawienie warunków przyrodniczych i geograficznych jakie występowały i występują w okolicach Wadowic.

Teren dawnego starostwa zatorskiego leży obecnie na południowo-zachodniej rubieży woj. małopolskiego. Przez obszar ten przebiega północna granica Karpat Zewnętrznych Zachodnich, jeden teren na północ od Wadowic wchodzi w skład Kotliny Oświęcimskiej. Średnia wysokość nad poziom morza wynosi tutaj 220-240 m, na południe od Wadowic 350-500 m. Natomiast najbardziej na południe wysunięta część byłego starostwa zaliczana jest już do Beskidów Zachodnich i ich wydzielonej części w postaci Beskidu Małego wznoszącego się między Skawą i Sołą do 929 m n.p.m. (Łamana Skała). Zasadnicze rysy rzeźby tego obszaru zostały uformowane w okresie trzeciorzędu, kiedy w czasie tzw. Zlodowacenia krakowskiego lądolód przykrył Pogórze do wysokości ok. 400 m n.p.m.

Duże znaczenie dla rozwoju osadnictwa i podjęcia produkcji rolnej mają gleby. Te najżyźniejsze – mady – były w dolinie Skawy i jej dopływów a przede wszystkim koło Zatora gdzie Skawa wpada do Wisły. Im bardziej na południe tym gleby gorsze, bardziej zakwaszone i z wyższym stopniem wietrzenia. Zróżnicowanie znalazło swe odbicie w typie prowadzonej gospodarki. Średnia temperatura roczna wynosi obecnie w okolicach Wadowic 6 – 8 °C. Jednakże kiedyś klimat był cieplejszy niż obecnie (szczególnie w wiekach XII i XIII) a dopiero od połowy XIV w. zaczęła się faza wyraźnego ochłodzenia nazywana często małą epoką lodowcową².

Sieć hydrograficzną tego regionu stanowią: górny bieg Wisły, jej prawe dopływy – Skawa, nad którą leżą same Wadowice, i Soła – oraz mniejsze rzeczki i strumienie. Rozlewająca się szeroko Wisła oraz dopływająca do niej Skawa stwarzały znakomite warunki do zakładania stawów i ich zarybiania co stanowiło bardzo ważną gałąź gospodarki. Rzeki te były także głównymi arteriami, którymi posuwało się osadnictwo dążąc często do zajęcia całego dorzecza danego strumienia. Ten sposób komunikacji był poza tym o wiele prostszy niż przedzieranie się przez góry i lasy. Należy wspomnieć także o jeszcze jednym aspekcie wykorzystania rzek – wiadomo, że co najmniej od połowy XVI w. Skawa służyła do spławiania drewna a dowodem na to jest tak zwane cło wodne pobierane [- -] *od spuszczenia drewna, do izby drewna 2 grosze*³.

Oprócz pierwotnych arterii komunikacyjnych jakimi były rzeki istniały także inne drogi na omawianym terenie. Wiadomości o nich dochowały się z lustracji jaka została przeprowadzona w 1570 r. Przez północną część starostwa przebiegała bardzo ważna droga prowadząca do Czech i na Morawy. Prowadziła ona od Krakowa przez Zakrzówek, Skotniki, Skawinę, Borek Szlachecki, Zelczynę, Wielkie Drogi, Trzeboł, Jaśkowice, Hajdugę, Brzeźnicę, Nowy Dwór, Kossową, Półwieś,

2 J. Kondracki, *Geografia Polski. Mezoregiony fizyczno-geograficzne*, Warszawa 1994, s. 229; *Karpaty Polskie*, red. J. Warszńska, Kraków 1995, s. 39, 42, 73, 117, 119, 187-189.

3 *Lustracja woj. krakowskiego w 1564 roku*, wyd. J. Małecki, Warszawa 1962-1964, s. 218 (dalej: *Lustracja 1564*).

Spytkowice, Zator, Przeciszów, Włosienicę, Monowice, Dwory, Oświęcim, Rajsko, Harmężę i dalej na południe. Do dziś jest to najważniejsza droga prowadząca z Krakowa przez Skawinę i Zator do Oświęcimia oraz dalej na Śląsk. Wadowice w porównaniu z Zatorem były położone wtedy przy zdecydowanie mniej ważnej drodze. Prowadziła ona wzdłuż Skawy na południe – z Zatora do Wadowic i dalej do Suchej – jej istnienie poświadczono jest w drugiej połowie XVI w. Miała zdecydowanie drugorzędne znaczenie, ruch na niej był niewielki o czym świadczą choćby małe dochody z ceł⁴. Jej ranga wzrastała dopiero wraz z osadnictwem posuwającym się wzdłuż Skawy na południe.

Warto dodać jeszcze w tym miejscu, iż Wadowice są uwzględnione na mapie zatytułowanej DUCATUS OSWIECZIMIENSIS ET ZATORIENSIS DESCRIPTIO w skali około 1:250000. Została ona sporządzona przez Stanisława Porębskiego przypuszczalnie na podstawie danych zebranych w trakcie podróży po terenie i drogą wywiadu. Wydana została w Wenecji w 1563 r., obejmuje obszar około 78 na 59 km, cały górny bieg Wisły aż po Tyniec wraz z jej prawobrzeżnymi dopływami w całości i lewobrzeżnymi w ich dolnym biegu. Figuruje na niej 162 osady z nazwami, w tym 10 miast, i 16 bez nazw⁵. Dzieło Porębskiego dość wiernie jak na ówczesne możliwości oddaje rzeźbę terenu, samo usytuowanie Wadowic również przedstawione jest w sposób zgodny z rzeczywistością. Mapa ta jest zaliczana do najstarszych zabytków kartograficznych opisujących w tak szczegółowy sposób wybrany fragment naszego kraju.

Podsumowując należy zauważyć, iż Wadowice były centralnie położone na obszarze starostwa zatorskiego. Z drugiej jednak strony nie leżały przy szczególnie ważnym szlaku komunikacyjnym co musiało znaleźć swoje odzwierciedlenie w niewielkim znaczeniu miasta dla całego regionu w tym okresie dziejów. Wszak nie były nawet siedzibą starosty.

2. Granice starostwa zatorskiego. Kolonizacja na prawie niemieckim

Czas najwyższy aby określić granice starostwa zatorskiego, w którego skład wchodziły Wadowice i wytłumaczyć czym w ogóle było w ówczesnych czasach starostwo zwane również królewsczyzną.

Cały obszar Rzeczypospolitej był podzielony głównie na księstwa, województwa, ziemie i powiaty. Był to podział zarówno polityczny, administracyjny jak i sądowy, utrzymał się do czasu rozbiorów. Istniał jednakże jeszcze podział na starostwa. Było to o tyle ważne, że cała administracja wewnętrzna kraju, ostatni szczebel sądownictwa i egzekucja praw sejmowych opierały się właśnie na urzędzie starościńskim. Urząd starostów (*capitanei*) pojawił się w całej Polsce po raz pierwszy

⁴ *Lustracja dróg woj. krakowskiego z roku 1570*, wyd. B. Wyrozumska, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1971, s. 3-24; *Drogi w ziemi krakowskiej do końca XVI wieku*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1977, s. 87.

⁵ S. Alexandrowicz, *Najstarsza mapa szczegółowa ziem polskich: Stanisława Porębskiego mapa Księstwa Oświęcimskiego i Zatorskiego z 1563 roku*, Poznań 1984.

za rządów czeskich (1291 – 1306). Podczas rządów Wacława II było pięciu starostów, początkowo tylko w Krakowie a potem także w dzielnicy sandomierskiej, od około 1300 r. pojawia się ich coraz więcej w poszczególnych dzielnicach⁶. Starosta był niejako zastępcą króla przez niego ustanowionym, był sędzią w zastępstwie monarchy, do jego gestii należały wszystkie sprawy, które wcześniej znajdowały miejsce przed trybunałem księcia danej dzielnicy. Rozstrzygali też spory prywatne, starali się utrzymać ład i porządek w kraju, czuwali nad wykonywaniem poleceń królewskich. Na początku istnienia tego urzędu starostami byli ludzie obcy, wywodzący się spoza ówczesnych polskich elit politycznych, najczęściej z Czech i ze Śląska. Urząd ten rozwinął się za rządów Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego jednak wtedy kompetencje starosty nie były już tak szerokie jak wcześniej, choć nadal były bardzo rozległe, podlegała im niemal każda dziedzina ówczesnej działalności państwa. Do nich należało m.in. sądownictwo we wszystkich sprawach dotyczących szlachty, posiadali szeroką władzę policyjno-karną, np. Powoływanie przed sąd winnego⁷. Jeżeli król podejmował decyzję o wyprawie wojennej to starostowie zajmowali się organizacją przedsięwzięcia, często obejmowali nawet dowództwo, dbali o gotowość obronną grodów na obszarze, na którym urzędowali. Starosta oprócz funkcji publicznych sprawował także zarząd nad majątkiem królewskim na określonym terenie. Spełnianie tych wszystkich funkcji wymagało ponoszenia wysokich kosztów, dlatego każdy z nich był uposażony przez władcę znacznymi dochodami z miast i wsi. Z tego uposażenia musiał jednak płacić królowi określone sumy a także utrzymywać króla wraz z dworem jeśli ten odwiedził starostwo lub przez nie przejeżdżał. W połowie XVI w. Wprowadzono lustracje starostw, które miały być przeprowadzane co 5 lat. Drobiazgowo wyliczono dochody, daniny, inwentarze, służebności. Po ukończeniu spisu lustratorzy składali pisemne sprawozdanie ze swych dokonań⁸.

Królewszczyzna zatorska została utworzona po kupnie księstwa zatorskiego (1493 r.). Ostatecznie musiała się uformować około 1513 r. a więc po śmierci ostatniego księcia zatorskiego. Nie mamy niestety żadnych źródłowych wiadomości o tym, jakie osady należały do niej na samym początku, możemy jedynie przypuszczać, iż były to te, które wymienia lustracja starostwa z 1564 r. gdyż wcześniej wszystkie one były własnością książęcą a potem stały się automatycznie własnością króla polskiego. Były to 2 miasta: Zator i Wadowice oraz 8 wsi: Piotrowice, Wiglowice, Trzebieńczyce, Laskowa, Barwałd Średni, Rzyki, Ponikiew i Koziniec⁹. W późniejszych wiekach granicach tej królewszczyzny znalazło się kilka nowych osad – wymienia je lustracja z 1765 r.: Monowice, Dwory, Brzezinka, Brzeszcze, Bielany, Kobiernice, Porąbka, Międzybrodzie, Bujaków

6 A. Wejnert, *O starostwach w Polsce do końca XVIII wieku*, Warszawa 1877, s. 2, 3; S. Kutrzeba, *Starostowie, ich początek i rozwój do końca XIV wieku*, „Rozprawy AU. Wydział Historyczno-Filozoficzny”, t. 20, Kraków 1903, s. 233-235.

7 S. Kutrzeba, *op. cit.*, s. 258, 262, 268, 299-302.

8 *Ibidem*, s. 75, 274, 285, 289, 293.

9 *Lustracja 1564*, s. 217-223.

oraz miasto Kęty¹⁰. Po pierwszym rozbiórce Polski starostwo wraz z Wadowicami znalazło się w granicach Austrii. W 1778 r. dobra zostały sprzedane ostatniemu staroście zatorskiemu Fryderykowi Piotrowi Duninowi. W późniejszych latach posiadłości zatorskie należały jeszcze do Zofii z Małachowskich Tyszkiewiczowej, generała napoleońskiego Stanisława Wąsowicza, a od 1817 r. do Potockich (krewnych poprzedniego właściciela). Sam Zator od 1772 r. był stolicą nowego powiatu zatorskiego, w 1780 r. jego siedzibę przeniesiono do Kęt¹¹. Wadowice na tle wszystkich osad starostwa miały więc centralne położenie. Wszak to na południe od miasta była skupiona część wsi całej posiadłości. Miasto nie odnosiło jednakże specjalnych korzyści z takiego usytuowania i pełniło w królewskiej roli drugorzędą.

Niezbędne jest poświęcenie w tym miejscu kilku słów osadnictwu na obszarze pobliskim miastu. Pominię tu odkrycia archeologiczne mówiące o domniemanych osadach z okresu wczesnego średniowiecza. Pewne jest, iż dolina Skawy jako część pogranicza między Małopolską i Śląskiem penetrowana była w celach osadniczych nie później niż w początkach państwa polskiego¹² a już najbardziej ok. XII – XIII w. Większe skupiska ludności mogły występować jedynie w dolinach rzek gdyż resztę porastała puszcza, dolinami posuwało się też osadnictwo. Najstarsza wzmianka o Zatorze pochodzi z 1228 r. Wtedy książę opolski Kazimierz nadał komesowi Klemensowi (późniejszemu fundatorowi klasztoru benedyktynek w Staniątkach) *Zator villam cum hominibus super Scauam*¹³. Trudno powiedzieć jak wielka była włość zatorska, można jedynie domniemywać, iż obejmowała osady należące później czy to do parafii, czy też do starostwa zatorskiego. Nie ulega natomiast wątpliwości, iż w średniowieczu Zator był grodem. Istnieją jednak trudności w jego lokalizacji, gdyż na terenie dzisiejszego miasta nie stwierdzono żadnych znalezisk archeologicznych. Najbliższe znajdują się 4 km na południowy wschód od miasta we wsi Grodzisko (ślady grodu warownego na występie skalnym nad Skawą wynoszącym się około 15 metrów nad lustro wody). Być może to właśnie tam istniał gród, z którego zarządzano włością zatorską. W XIII w. nazwą Zator określano zarówno gród na wzgórzu grodziskim, jak i osadę rolniczą należącą do klasztoru staniąteckiego; funkcjonowały one jako dwa odrębne centra osadnicze. Niejako dowodem tego była nazwa „Granica” (Grenitz) pojawiająca się w różnych dokumentach¹⁴. Można przyjąć, iż do końca XII w. istniały takie okoliczne wsie jak wspomniane Grodzisko, Roków, Mucharz czy Spytkowice¹⁵.

10 *Lustracja woj. krakowskiego w 1765 roku*, wyd. A. Falniowska-Gradowska, Warszawa – Kraków 1973, s. 239-256 (dalej: *Lustracja 1765*).

11 A. Siemionow, *Ziemia Wadowicka*, Wadowice 1984, s. 101, 102.

12 J. Rajman, *Średniowieczne Wadowice na tle osadnictwa nad Skawą i Wieprzówką*, w: *Wadowice. Studia z dziejów miasta*, Wadowice 1997, s. 24.

13 *Kodeks Dyplomatyczny Polski* (dalej: KDP), wyd. L. Rzyszczyński, A. Muczkowski, Warszawa 1847-1848, t. 3, nr 11, s. 13.

14 Z. Perzanowski, *Dawny Zator*, w: *Cracovia – Polonia – Europa*, red. K. Baczkowski, Kraków 1995, s. 390, 394; Materiały Muzeum Archeologicznego w Krakowie, teczka „Grodzisko”.

15 J. Rajman, *op. cit.*, s. 25.

Najstarsza lokacja miasta w miejscowości położonej niedaleko Wadowic miała miejsce przed 1277 r. i dotyczyła Kęt należących później także do zatorskiego¹⁶. W tymże roku książę opolski Władysław lokował to miasto, potwierdzając jednocześnie sprzedaż wójtostwa w Kętach przez Szymona i jego braci na rzecz Arnolda i jego braci Rydygiera i Piotra. Otrzymali oni 60 znajdujących się tam łąnów frankońskich, co szósty łąn wolny od czynszu. Miasto zostało lokowane na prawie lwóweckim (*in iure lebergensi*) stosowanym jako odmiana prawa magdeburskiego. Kety w następnych wiekach wyrosły na poważny ośrodek rzemieślniczy, przede wszystkim tkacki i sukienniczy, początki tkactwa sięgają tam XIV wieku. Nazwiska i imiona mieszkańców Kęt wskazują iż wielu spośród nich było pochodzenia niemieckiego (Peter Gleczer, Peter Honnig, Martin Schneider)¹⁷ co w pewnym sensie potwierdzałoby tezę o tym iż osada została założona przez przybyszów niemieckich. Pewnym potwierdzeniem pochodzenia założycieli osady może być druga stosowana wtedy nazwa miasta, czyli *Libinwerde* (1368 r.), *Libenwerde* (1391 r.) czy też *Libenwerd* (1429 r.)¹⁸ co można jednak wytłumaczyć tym, iż księgi miejskie na tym terenie często prowadzone były właśnie w języku niemieckim. Nigdy zresztą nazwy te nie występowały samodzielnie ale obok nazw polskich lub łacińskich, to samo dotyczy zresztą Wadowic i Zatora.

Kilkanaście lat później – 10 listopada 1292 r., na mocy dokumentu wydanego w Oświęcimiu przez księcia cieszyńskiego Mieszka, dokonano lokacji miasta Zator. Jego zasadźcami byli Rydygier i Piotr – ci sami, którzy wymienieni zostali przy lokalizacji Kęt. Miasto zostało lokowane na prawie lwóweckim. Obszar powstałego miasta był wyznaczony poprzez granice wsi: Podolsze, Palczowice, Spytkowice, Trzebieńczyce, Rudze, Piotrowice i Przeciszów¹⁹. Wkrótce miasto znalazło się w czołówce miast regionu, potem stało się stolicą księstwa i starostwa. Rozwój miasta następował szybko, przyczyniały się do tego również książęce a później królewskie nadania na rzecz mieszczan. Spośród tych nadań wymienić można m.in.: pozwolenie na wykopanie i napełnienie wodą 2 sadzawek w lesie *Dąmbrowa* a także utworzenie 2 innych do utrzymywania narybku (przywilej księcia zatorskiego Janusza z 1493 r.), pozwolenie na pobór cła w wysokości 4 denarów od wozu z racji wybudowania mostu na Skawie (przywilej króla Zygmunta Augusta z 1524 r.)²⁰. Miasto odwiedzali też kupcy, pierwszym powodem tego było dogodne położenie na szlaku komunikacyjnym prowadzącym na Śląsk, a drugim odbywające się tam targi – w drugiej połowie XVI w. odbywały się 4 jarmarki w roku i cotygodniowy targ. Potwierdzeniem roli Zator jako poważnego ośrodka lokalnego w gospodarce i handlu było też wykształcenie się tzw. miary zbożowej zatorskiej²¹. Obok polskiej nazwy miasta występowały niemieckie nazwy: *Neustadt*,

16 KDP, t. 3, nr 51, s. 114.

17 F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski XIII-XVI wiek*, Kraków 1985, s. 290.

18 *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu* (dalej: SHGWK), cz. 2, s. 490.

19 *Zbiór Dokumentów Małopolskich* (dalej: ZDM), wyd. S. Kuraś, Wrocław 1968-1975, cz. 4, nr 885, s. 27.

20 SHGWK, Zator; *Materiały Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie*; M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym*, Warszawa 1885, t. 2, s. 269.

21 F. Kiryk, *op. cit.*, s. 306.

Newenstadt i *Neestad*²² oraz łacińska nazwa *Nova Civitas*. Przyczyny tego stanu rzeczy są takie same jak w przypadku Ket. Niezaprzeczalny jest fakt, że w zasiedleniu tej okolicy brali udział ludzie, którzy przybyli tu z krajów niemieckich. Dlatego jest bardzo prawdopodobne, iż część z nich dotarła także do Zatora.

Do starostwa należały również Wadowice. Brak jest źródłowych przekazów o początkach miasta czy w ogóle osady. Z zapisów w Tekach Schneidra można wnioskować, iż początki sięgają 1312-1316 r., a więc rządów księcia oświęcimskiego Władysława²³. Od jego też imienia należy wywodzić patronimiczną (tzn. od imienia założyciela, fundatora) nazwę miasta. Nie jest wykluczone, że pierwotna nazwa brzmiała „Władowice”. Po raz pierwszy Wadowice zostały nazwane miastem w dokumencie z 1327 r. przy okazji złożenia hołdu przez księcia oświęcimskiego Jana królowi czeskiemu Janowi Luksemburskiemu²⁴. Wadowice są tu określone jako *oppidum* (obok Kęt, Żywca i Spytkowic). Oprócz nich występują Oświęcim i Zator opisane jako *civitates*. Wyraźny podział miast tego regionu na 2 grupy nie był przypadkowy, po prostu Oświęcim i Zator były wtedy miastami ważnymi – zupełnie przeciwnie niż Wadowice. Brak jest niestety dokumentów z drugiej połowy XIV w., które pozwalałyby dokładnie śledzić dzieje tej osady. Pojawia się ona jednak w dokumencie z 1400 r.²⁵, jako *die stat genant Frawenstat*, dotyczącym zapisu księcia Jana dla swej żony Jadwigi 5 tysięcy grzywien na kilkunastu miejscowościach. Wszystkie osady wymienione w tymże dokumencie określone zostały nazwami niemieckimi. W źródłach pojawiły się również inne niemieckie określenia Wadowic – *Jungferstadt* i *Frauendorf*. Według Rudolfa Temple ostatnia nazwa pochodzi od tego, iż przybyli tu na wyludnione ziemie osadnicy niemieccy i założyli osadę poświęcając ją Matce Boskiej (*unserer lieben Frau zu Ehren*)²⁶. Trudno jednak uznać to wytłumaczenie za wystarczające i w jakikolwiek sposób uzasadnione.

W 1430 r. osadzie tej po wielkim pożarze, który pochłonął dużą jej część, księżę oświęcimski Kazimierz nadał prawo chełmińskie²⁷. Mieszkańcy Wadowic zostali uwolnieni na zawsze od wszelkich powinności wobec księcia i na 6 lat od podatków, a po upływie tego okresu mieli płacić pół grzywny szerokich groszy praskich z łanu i dawać po 2 miary pszenicy, żyta i owsa. Księżę zezwolił też tamtejszej ludności na wyrąb drzew w swoich lasach, które miały być przeznaczone na odbudowę domostw. Wadowiczanie zostali też zobowiązani do osobistych posług na rzecz księcia, w zamian otrzymali pozwolenie na łowienie ryb w Skawie w określone dni tygodnia, tj. w środę i piątek. W obrębie 1 mili od miasta nie wolno było warzyć i sprzedawać piwa

22 W. Kuhn, *Beiträge zur schlesischen Siedlungsgeschichte*, München 1971, s. 19.

23 Państwowe Archiwum na Wawelu, Teki Antoniego Schneidra, nr 1670 – Wadowice.

24 *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, Leipzig 1881-1883, t. 2, nr 1, s. 577.

25 *Ibidem*, nr 6, s. 579.

26 R. Temple, *Historisch – Ethnographisches aus den Trümmern altdeutschen Wesens im Herzogthume Auschwitz*, Pest 1868, s. 24.

27 ZDM, cz. 2, nr 429, s. 135.

i gorzałki, kowale, szewcy i krawcy nie mogli w tych granicach robić nowych rzeczy ale jedynie naprawiać stare. Te postanowienia miały dopomóc w rozwoju miasta. Prawo 1 mili było zresztą przedmiotem sporu między mieszczanami Wadowic, okoliczną szlachtą i także klasztorem zwierzynieckim, który był właścicielem wsi Mucharz. Spór ten toczył się przed sądem ziemskim w Zatorze w latach 1532 – 1533. Podczas niego szlachta powołała się m.in na *dávnost a starodávne užívani piva vareni i šinkování*²⁸. Na podstawie znanych nam źródeł nie można jednoznacznie stwierdzić jak zakończyła się ta sprawa. Nie wiemy też dlaczego Wadowice zostały lokowane na prawie chełmińskim (*ius Culmense*), obok Białej (dziś część Bielska-Białej) są jedynymi z istniejących w Małopolsce miast lokowanych na tym właśnie prawie. Być może miało ono elastyczniejsze rozwiązania niż prawo magdeburskie i mogło zapewnić szybszy rozwój miasteczka²⁹. Są to jednak jedynie przypuszczenia.

Z czasem nastąpił rozwój miasta, choć był on dość powolny. Przykładem rozwoju mogą być odbywające się w mieście targi. Zostały one ustanowione w 1521 r. przez króla Zygmunta Augusta (1 targ cotygodniowy i w jarmarki w roku)³⁰. Targi odbywały się we czwartki (nieprzypadkowo jest to więc do dziś główny dzień targowy), a jarmarki we Wniebowstąpienia NMP i w dzień po Wszystkich Świętych. Później jednak ich liczba wzrosła do czterech, choć kolejne potwierdzenia potwierdzenia jarmarków formułowane były tak jakby nadawano je od nowa, co może budzić podejrzliwość czy rzeczywiście handel miał tu tak wielkie znaczenie. W następnych latach mieszczanie uzyskiwali różne przywileje, które obejmowały m.in prawo wyrębu w lasach w Ponikwi i w Choczni, zgodę na wolną sprzedaż bydła za złożeniem opłaty od każdej sztuki na rzecz miasta, czy też pozwolenie na stawianie młynów na Skawie. Na mocy dokumentu wydanego w Warszawie 6 listopada 1754 r. przez Augusta III zabroniono Żydom osiedlania się w granicach miasta oraz zajmowania się przez nich handlem w Wadowicach³¹. Powołano się przy tym na okoliczność iż Żydów poprzednio nie było w mieście. Zakaz przestał obowiązywać dopiero na początku XIX w.

Podsumowując należy zauważyć, iż w granicach starostwa zatorskiego w połowie XVI w. znajdowały się 2 miasta, przy czym Wadowice nie odgrywały takiej roli jak Zator. Były miastem mniejszym – w tym okresie liczbę mieszkańców szacuje się na 560 osób, dla porównania w Zatorze mieszkało 840 a w Kętach 1642 osoby. Podobnych danych dostarczają nam szacunki o liczbie ludności w poszczególnych parafiach – parafia wadowicka ustępowała pod tym względem nie tylko zatorskiej ale i kilku okolicznym parafiom wiejskim³². O porównaniu miast pod względem gospodarczym będzie mowa jeszcze w dalszej części. Natomiast wspólną cechą wymienionych

28 R. Rauscher, *Soudni knihy Osvetimské a Zátorské 1440-1562*, Praha 1931, nr 242, 244, 248, 252, s. 239-242.

29 A. Nowakowski, *Z dziejów miasta i parafii Wadowice*, Kraków 1985, s. 26, 29.

30 W. Heck, *Archiwa miejskie Księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego*, Kraków 1891, nr 27, s. 80.

31 *Ibidem*, s. 14-16, 90.

32 J. Rajman, *op. cit.*, s. 43, 44.

powyżej miast był fakt lokowania ich na odmianach prawa niemieckiego. Na tym prawie lokowanych zostało też wiele wsi w bezpośrednim sąsiedztwie. Nie jest prawdą, iż decydujący był tu najazd Mongołów w drugiej połowie XIII w., gdyż kolonizacja ta istniała już wcześniej. Wiele jednostek skierowało się z zachodu na wschód Europy celem poprawy swego dotychczasowego położenia, awansu i wzbogacenia się. Do emigracji zmuszała ich także anarchia w państewkach niemieckich (wielkie bezkrólewie w latach 1256 – 1273) a także głód (Szwabia, Bawaria)³³. Lokacja na prawie niemieckim była z kilku względów bardzo korzystna dla osadników. Posiadacze ziemscy musieli stosować ustępstwa aby sprowadzić na swe ziemie i zatrzymać osadników. Osadnicy otrzymywali nadaną ziemię w posiadanie dziedziczne, godzili się na dawanie panu czynszu pieniężnego i danin w zbożu a także zobowiązywali się do robocizn. Korzystali też z wolnizny a więc zwolnienia od powyższych powinności na okres od kilku do nawet ponad 20 lat (zależało to od tego na jakim terenie byli osadzeni). Podlegali tylko sądownictwu pana (było ono wykonywane przez sołtysa i kilku przysięgłych – ławę) będąc wyłączonymi spod kompetencji sądów państwowych. Jedynie odwołanie się od wyroków mogło nastąpić do sądów wyższych, państwowych. Uprzywilejowana była pozycja sołtysa, który otrzymywał większy nadział ziemi (mógł sam sobie wybrać lepsze jakościowo ziemie), miał prawo zakładania stawów, karczm i młynów, prawo posiadania barci w lasach i prawo polowania. Pobierał także przeważnie 1/6 czynszów płaconych przez osadników i 1/3 kar sądowych³⁴.

3. Gospodarka starostwa a Wadowice

Niezwykle ważnym zagadnieniem przy omawianiu dziejów poszczególnych terenów jest szeroko pojęta gospodarka tegoż obszaru. Obejmuje ona zarówno uprawę roślin, hodowlę zwierząt jak również inne sfery tej działalności – np. rozwój przemysłu, rzemiosło, handel. Dlatego przy opisywaniu starostwa zatorskiego i Wadowic poruszenie tego tematu jest niezbędne.

We wczesnym średniowieczu z pewnością duża część obszaru Polski była pokryta lasem ale równocześnie istniało dużo zwartych obszarów ziemi rolnej. Już z XII i XIII w. Pochodzą liczne informacje o hodowli organizowanej głównie przez wielką własność. Była ona niewątpliwie uzależniona od warunków naturalnych poszczególnych terenów. Z biegiem czasu spośród ogółu ludności wiejskiej wyodrębniła się ludność zajmująca się nie tylko rolnictwem, ale również garncarstwem, murarstwem, szewstwem, piekarstwem itd. To spośród nich wytworzyła się wkrótce grupa rzemieślników zarabkująca na swe utrzymanie pracą poza rolnictwem. Do XIII w. praktycznie całość życia gospodarczego skupiała się na wsi³⁵. Dopiero później część osad zaczęła

33 Z. Kaczmarczyk, *Kolonizacja niemiecka na wschód od Odry*, Poznań 1945, s. 40.

34 J. Burszta, *Od osady słowiańskiej do wsi współczesnej*, Wrocław 1958, s. 47; J. Rutkowski, *Historia gospodarcza Polski do 1864 roku*, Warszawa 1953, s. 76.

35 J. Rutkowski, *op. cit.*, s. 22, 24, 37.

się wyodrębnić gospodarczo i tworzyć załączki późniejszych miast. Proces ten miał miejsce przede wszystkim w pobliżu centrów administracyjnych państwa jakimi były grody.

Na obszarze królewskiej istniało zróżnicowanie pod względem jakości gleb i naturalnego ukształtowania powierzchni – nic dziwnego, że znalazło to odzwierciedlenie w postaci gospodarki jaka mogła się tam rozwinąć. Wadowice znalazły się tu wśród osad położonych na terenie podgórskim (podobnie jak Kęty), na północ od miasta rozciągały się tereny nizinne (okolice Zatora) a na południe dominowały tereny górskie z dużym udziałem lasów. We wsiach w bezpośrednim sąsiedztwie Wadowic pola uprawne stanowiły ok. 50 % całego obszaru³⁶, na południe dominowała gospodarka pasterska a koło Zatora, a częściowo także pod Wadowicami, charakterystycznym typem gospodarki było zakładanie stawów i hodowla ryb.

Pasterstwo we wsiach na południe od Wadowic (Koziniec, Ponikiew, Rzyki) wiązało się to z tym, iż wsie te były zamieszkałe przez ludność wołoską, która przywędrowała z Siedmiogrodu i Wołoszczyzny szczytami Karpat na zachód poszukując dogodnych miejsc do wypasu swoich stad owiec. W ten sposób zawędrowali i w Beskidy. Oprócz wędrowek Wołosi zbiegali także masowo z terenów dzisiejszej Słowacji – powodem tych wędrowek było ukrócenie swobód pasterzy i obciążanie ich coraz to nowymi podatkami³⁷. Do początku XVI w. Zajmowali się w zasadzie jedynie pasterstwem a dopiero potem zaczęli osiadać na stałe w wybranych miejscach. Wiadomości o pobycie Wołochów na terenie osad starostwa posiadamy z jego lustracji. W ustępie dotyczącym Wadowic zanotowano, że [- -] *wkupują się stady z owcami Wołochowie na paszę w lecie. Dawają ode sta baranów 3 i syr wałaski, tego roku dostało się baranów i kozły 38 i syrów 7*. Osadnictwo wołoskie istniało wtedy w miejscowości *villa Nowa Wieś* (Rzyki). Według lustracji [- -] *ta wieś poczęła się sadowić an annis 4 na surowym korzeniu w lesiach gęstych [- -] osiadło już człowieka 23, a dali sprawę, że ich jeszcze może przysieść kilkanaście*. Ludzie ci jeszcze wtedy nic nie płacili gdyż mieli wolniznę na 25 lat. Ich daniną było dostarczanie na zamek 10 kóp gontów na pokrycie dachów. Również w Ponikwi, która powstała około połowy XVI w. Można natrafić na ślady Wołochów. Sołtysem był tam Marcin Słowak, co potwierdzałoby tezę o napływie tychże osadników z terenów dzisiejszej Słowacji, poza tym we wsi tej było jeszcze [- -] *wolników 4, którzy jeszcze nic nie płacą*. Bardzo możliwe, iż wsią zasiedlaną przez nich był również Koziniec³⁸. Potwierdzeniem tego typu gospodarki w tychże wsiach podgórskich są też dane z lustracji przeprowadzonej dwa wieki później. Wtedy w starostwie zatorskim w kilku wsiach płacono specyficzne datki nie występujące nigdzie indziej: spaśne od owiec, szałasowe oraz serowe. Wsie, które płaciły te podatki to Ponikiew, Koziniec, Rzyki i Bujaków³⁹. We wszystkich tych osadach dochody z wyżej

36 H. Madurowicz, A. Podraza, *Regiony gospodarcze Małopolski Zachodniej w drugiej połowie XVIII wieku*, Wrocław – Kraków – Warszawa 1958, s. 85, 86.

37 J. Putek, *Miłościwe pany i krnąbrne chłopcy wołosiani*, Kraków 1969, s. 111.

38 *Lustracja 1564*, s. 221-223.

39 *Lustracja 1765*, s. 243, 244, 256.

wymienionych wpłat były, w porównaniu z innymi dochodami najwyższe, co jednoznacznie dowodzi iż ten typ gospodarki zdecydowanie tam dominował.

Główną podstawą ówczesnego ustroju rolnego w Polsce były gospodarstwa kmiecie o wielkości około 1 łana (od 30 do 43 morgów ziemi). Do nich należy doliczyć jeszcze prawo do korzystania z łąk, pastwisk i lasów. Drugą, mniej liczną grupę ludności wiejskiej stanowili zagrodnicy posiadający niewielkie nadziały ziemi przeważnie do 1/4 łana. Jednakże najbogatszym właścicielem na wsi był sołtys, który sprowadzał nowych osadników, zajmował się ich urządzeniem w nowych warunkach a w zamian za to otrzymywał od dziedzica prawo wykonywania we wsi sądownictwa, administracji oraz uposażenie majątkowe. Ogólnie mówiąc jego pozycja pod względem gospodarczym była bardzo korzystna. Kmiecie musieli płacić czynsz a także daniny w ziarnie. Drugorzędne znaczenie posiadały natomiast drobne daniny w drobiu, jajach, serze czy miodzie. Obok danin, które uiszczały pojedyncze gospodarstwa istniały także daniny zbiorowe (*honores*). Zaliczał się do nich obowiązek dania raz do roku krowy, cielaka czy też barana oraz obowiązek ugoszczenia pana, tzw. *Prandia*, lub jego zastępcy, kiedy to przyjeżdżali na sądy do wsi (z reguły dwukrotnie w ciągu roku). Gospodarstwa sołtysów były natomiast wolne od danin, wyjątkiem było jedynie ugoszczenie pana lub jego zastępcy raz w roku. Powinnościami sołtysa mogły być natomiast tzw. Posługi, np. obowiązek jeżdżenia w sprawach właściciela, wożenie listów. Jednym z najważniejszych obowiązków sołtysa była powinność wojskowa⁴⁰. Te powinności obowiązywały także ludność ze wsi królewskiej zatorskiej. Tematem tego artykułu nie jest jednak szczegółowe omawianie zobowiązań poszczególnych miejscowości dlatego kwestię tę pominię.

Ważną rolę w gospodarce odgrywały młyny i młynki, o których często wspomina lustracja. Jeden z nich znajdował się w Wadowicach, jednak nie w granicach starostwa ale w wójtostwie wadowickim należącym do Komorowskiego, które w rękach tej rodziny – właścicieli dóbr żywieckich – pozostawało do połowy XVII w. Dla porównania można podać, iż w Zatorze były wtedy 2 młyny a poza tym występowały one jeszcze w innych miejscowościach starostwa⁴¹. Jednym z najobfitszych źródeł dochodu były karczmy. Prawo propinacji pierwotnie było wyłącznym uprawnieniem panującego, z czasem każdy, kto posiadał dobra ziemskie, miał w ich obrębie także i to prawo. Mógł z niego ciągnąć zyski w formie czynszów pobieranych za warzenie piwa lub też z czynszów od karczmy. Oprócz czynszów z karczm pobierano też czynsz od warzenia gorzałki – tzw. gorzałczane. Wiadomości takie znajdujemy odnośnie Zatora gdzie [- -] *garnców gorzałczanych jest 6, placą od każdego pro anno floreny 2* [- -] oraz Wadowic, w których [- -] *garnców gorzałczanych jest 3*.

Największy niewątpliwie dochód ze wszystkich osad starostwa przynosiły miasta leżące

40 J. Rutkowski, *op. cit.*, s. 76, 77.

41 Wszystkie dane dotyczące gospodarki pochodzą z *Lustracji 1564*, s. 217-218.

w jego granicach, a więc Zator i Wadowice. W Zatorze oprócz wielu powinności, o których była już mowa, pobierano też należności od przewozu na rzece (istniał on przed postawieniem mostu a także po tym fakcie), od łązni, targowe od targu odbywającego się raz w roku i 3 jarmarków. W mieście działalność prowadziło 19 szewców i 9 piekarzy, działało też 8 jatek rzeźniczych. Nie płacono natomiast *starym zwyczajem* ogrodowego. Poważny dochód z Zatora (około 70 % całości wpływów) stanowiło cło zamkowe i cło wodne. W 1564 r. było to odpowiednio ponad 143 grzywny i ponad 43 grzywny. Cło zamkowe pobierano od wozów zaprzęzonych w konie, od wołów i krów mlecznych, od baranów, kóz i świń. Płacić musieli go także Żydzi w wysokości 1 grosza od głowy. Z kolei cło wodne pobierano od spławianego Skawą drewna. Duże dochody pobierano także z Wadowic. Mieszkańcy płacili łąnowe w wysokości 31 grzywien i 42 groszy, podatek z ogrodów miejskich, cło ziemskie, cło z komory celnej (granicznej) w Suchej – 3 grzywny 36 groszy, podatek *od piły*, którą jeden z mieszczan zbudował przy brzegu Skawy oraz tzw. leśne od wyrębu drzewa przeznaczonego na zamek lub do wyrobu gontów. Wiadomo również iż w 1581 r.⁴² było w Wadowicach 10 szewców, 8 płócienników, 2 bednarzy, 4 krawców, 2 kowali, 2 ślusarzy, 4 garncarzy, 1 mincerz, 1 kołodziej, 2 kramarzy, 2 przekupniów, 6 piekarzy, 4 sukienników, 4 rzeźników, 1 łąziebnik i 1 hultaj – łącznie płacili podatek w wysokości 83 złotych 15 groszy. Życie gospodarcze miasta było więc raczej słabo rozwinięte, pozytywny wpływ miał zauważalny rozwój gospodarki leśnej w regionie (wyrąb drzewa) czy handel zbożem. Nie spełniły nadziei ustanawiane i potwierdzane jarmarki i targi, główną siłą gospodarczą stanowili rzemieślnicy choć ich liczba również stopniowo zaczęła spadać⁴³. Najlepszym komentarzem jest porównanie dochodów jakie przynosiły oba miasta starostwa – wypada ono zdecydowanie na niekorzyść Wadowic. Mówi o tym tabela nr 1.

Tabela 1. Dochód z osad starostwa zatorskiego w roku 1564.

Osada	Ilość kmienci osiadłych	Dochód (grzywny / grosze / denary)
ZATOR	-	262 / 12 / 3
WADOWICE	-	123 / 20 / 9
Barwałd	29	50 / 6 / 12
Koziniec	3	4 / 35 / 4,5
Laskowa	5	8 / 16 / 12
Piotrowice	42	114 / 15 / 9
Ponikiew	3	10 / 39 / 0
Rzyki	23	6 / 42 / 0
Trzebieńczyce	10	6 / 4 / 16
Wiglowice	3	3 / 12 / 12

Źródło: Lustracja 1564, s. 217-224.

42 A. Pawiński, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, Warszawa 1886, t. 3,4, s. 155.

43 Z. Noga, *Z dziejów Wadowic w XVII – XVIII wieku*, w: *Wadowice. Studia z...*, op. cit., s. 81-84.

Omawiając starostwo zatorskie pod względem szeroko rozumianej gospodarki nieco miejsca należy poświęcić gospodarce stawowej, gdyż to właśnie stawy były ważną i zarazem charakterystyczną częścią tej sfery działalności w obu księstwach. Zresztą dokładne omówienie tego zagadnienia jest tematem na osobny artykuł, w tym miejscu jedynie zaznaczę ten problem. Autor XVI-wieczny – Olbrycht Strumieński – w ten sposób pisał o gospodarce rybnej na tym obszarze: *To ich nawiętsze gospodarstwo. Urodzaje słabe mają, w wodzie się wszystko płuczq; jako czaple, z kabatów nigdy nie zwłócza, w skórniach wszystko chodzą, bo wszystko o stawiech i o wodzie myślą. A też ubodzy osłowie śmierdzą rybami jak wydry*⁴⁴. Opinia ta jest z pewnością przesadna, jednak autor wypowiadając ją musiał dobrze wiedzieć iż już wtedy występowała koło Zatora duża liczba stawów. Założenie stawów w tej okolicy sięga czasów Kazimierza Wielkiego. Nawodnienie terenu przez Wisłę, Skawę i Wieprzówkę (a pod Oświęcimiem także przez Sołę), możliwość łatwego rozprowadzenia wód przepokami i kanałami znacznie ułatwiało zaprowadzenie gospodarstw rybnych. Dochody z gospodarstw rybnych mogły być dwojakie: pierwsza możliwość, bardziej popularna i łatwiejsza, to rybołówstwo rzeczne (prawo łowienia wydzierzawiano rybakom), natomiast druga to hodowla w stawach. Hodowla była systematycznie prowadzona, wymagała zarybiania stawów i ich konserwacji oraz zabezpieczeń, gdyż mogły być narażone na wylewy pobliskich rzek. Opis stawów zawiera lustracja z 1564 r. Podaje ona nazwę każdego stawu, jego stan oraz ilość ryb, którymi został zarybiony, a także ilość ryb odławianych w nim. Były one zgrupowane w 4 miejscach: pod Zatorem, na Górnicy (przy granicy z posiadłościami Gierałtowskich), w Piotrowicach oraz koło Wadowic. Razem istniało 16 zarybionych stawów (z tego 6 pod Zatorem)⁴⁵. Stawy pod Wadowicami znajdowały się najprawdopodobniej w kierunku Zatora, a 1 przy granicy z Barwałdem – o ten toczono zresztą długoletni spór. Stawy miały zresztą wybrednego odbiorcę – dwór królewski, dlatego żywe ryby dowożono Wisłą do Krakowa, a po przeniesieniu stolicy, nawet do Warszawy. Oprócz stawów królewskich istniały na tym obszarze także stawy należące do szlachty, a w nielicznych przypadkach również do kmieci. Niektóre stawy były też własnością mieszczan zatorskich. W ciągu dwóch wieków (do 1765 r.) liczba stawów uległa prawie podwojeniu co najlepiej świadczy o dochodowości tej gałęzi gospodarki.

W ten sposób, w pobieżnym zarysie, wyglądały Wadowice na tle całej królewszczyzny pod względem gospodarczym. Miasto to nie miało zbyt wielkiego znaczenia ekonomicznego, jednym z powodów tego było z pewnością położenie na uboczu szlaków handlowych wiodących z Małopolski na Śląsk czy też na południe poza granice naszego kraju. Swe najlepsze czasy przeżywało na początku XVII w. ale później, m.in. poprzez zniszczenia w czasie wojen, ponownie trwało w kryzysie. Prawdziwy rozwój nastąpił dopiero w XIX w. Już w ramach monarchii

44 R. Rybarski, *Gospodarstwo Księstwa Oświęcimskiego w XVI wieku*, w: *Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego PAU*, t. 38, Kraków 1931, s. 5.

45 *Lustracja 1564*, s. 225-227.

habsburskiej. Samo starostwo po I rozbiórce Polski w 1772 r. zostało sprzedane w ręce prywatne i tym samym dobiegła końca jego historia jako posiadłości monarszej.

4. Parafia wadowicka

Nie sposób nie wspomnieć kilku słów o tym jak przedstawiała się parafia wadowicka na tle innych parafii w granicach królewskiej zatorskiej. Nie ulega wątpliwości, że nie była najstarszą na tym obszarze.

Pod względem administracji kościelnej tereny starostwa zatorskiego, należały do diecezji krakowskiej, która zaczęła się kształtować począwszy od XI w. Najstarsze kościoły pozakatedralne powstawały w grodach kasztelańskich, które były ośrodkami dyspozycyjnymi władzy państwowej. Organizacja parafialna w pewien sposób nawiązywała do zastanej organizacji grodowej. Wzrost liczby kościołów oraz ich związek z ośrodkami administracji państwowej i posiadłościami prywatnymi stanowił podstawę formowania się okręgów parafialnych. Na początku XV w. dekanaty liczyły ok. 15 – 20 parafii, nie inaczej było na obszarze Ks. Oświęcimskiego⁴⁶. Wszystkie parafie leżące na terenie starostwa należały do dekanatu zatorskiego. Wyjątkiem były tylko te miejscowości, które weszły w skład królewskiej zatorskiej w późniejszym okresie – chodzi o Monowice, Dwory, Brzezinkę, Brzeszcze, Kęty, Bielany, Kobiernice, Porąbkę, Międzybrodzie i Bujaków – te należały do dekanatu oświęcimskiego.

Najstarsze wzmianki o przynależności kościelnej posiadamy odnośnie samego Zatora. Z dokumentu wystawionego w 1242 r.⁴⁷ wynika iż Klemens z Ruszczy fundując klasztor benedyktynek w Staniątkach obdarzył go pewnymi dobrami wśród których figuruje Zator oraz pobliskie Smolice (położone nad Wisłą 4 km na północ od Zatora). Proces formowania się parafii zatorskiej przypada na okres nieco późniejszy i jego początki należy wiązać z nadaniem praw miejskich w 1292 r. Książę nadał kościołowi pod wezwaniem świętego Jerzego, który istniał w tej miejscowości, półtora łanu frankońskiego wolnego po wieczne czasy od czynszu⁴⁸. Jest to pierwsza wzmianka źródłowa o tym kościele a więc trudno dokładnie stwierdzić od jak dawna on istniał. Wezwanie kościoła – święty Jerzy – to oczywiście patron rycerstwa a więc trudno przypuszczać aby jego fundatorkami były benedyktynki ze Staniątek. Zorganizowanie parafii nie było rzeczą łatwą i wymagało niejednokrotnie dość długiego czasu, gdyż zależało od fundatora i biskupa. Pierwszy z nich dawał prawne podstawy nowej parafii (przydzielenie odpowiedniego uposażenia), drugi natomiast zatwierdzał fundację i nadawał kościołowi prawa parafialne a także przysyłał kapłana dla pełnienia posługi. Zasadniczą podstawą prawną było uposażenie dane kościołowi przez fundatora –

⁴⁶ *Chrześcijaństwo w Polsce. Zarys przemian 966-1979*, red. J. Kłoczowski, Lublin 1992, s. 65,66; A. Nowakowski, *Z dziejów...*, op. cit., s. 29.

⁴⁷ *Kodeks Dyplomatyczny Małopolski* (KDM), wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876-1905, t. 2, nr 419, s. 63.

⁴⁸ ZDM, cz. 4, nr 885, s. 27.

było to niezbędne celem utrzymania duszpasterza oraz pokrycia wydatków związanych z kultem. Początkowo było to uposażenie w naturaliach czy dziesięcinach, potem przeznaczono na ten cel odpowiednią ilość ziemi⁴⁹. Z dokumentu księcia oświęcimskiego Kazimierza z 1468 r.⁵⁰ potwierdzającego uposażenie plebana kościoła parafialnego w Zatorze dowiadujemy się, iż w skład tej parafii wchodziły m.in. Trzebieńczyce, Wiglowice i Laskowa a więc wsie należące potem do starostwa. Ich przynależność do parafii zatorskiej potwierdzają także późniejsze dane⁵¹.

Z Zatorem sąsiadowała parafia w Piotrowicach – wsi należącej również do starostwa, w jej skład wchodziła tylko ta wieś. Parafia jednowioskowa jest zresztą charakterystyczna dla tego obszaru, w księstwach zatorskim i oświęcimskim wielowioskowe były tylko najstarsze parafie miejskie – Zator, Oświęcim oraz Mucharz i Woźniki (wsie klasztorne). Pierwsza wzmianka o parafii piotrowickiej pochodzi z lat 1325-1327. Brak jest wiadomości o uposażeniu tej parafii w XIV w., wiemy natomiast iż pod koniec XV w. istniał tam kościół drewniany nieznanego wezwania. Kościół ten i proboszcz posiadali dla swego użytku wolne pola⁵². Najwyraźniej i w czasach późniejszych wieś ta stanowiła samodzielną parafię.

O wiele bardziej skomplikowana jest sytuacja jeśli chodzi o przynależność parafialną miasta Wadowice w początkowym okresie jego istnienia. Najstarsza wiadomość o kościele w Wadowicach pochodzi z 1325 r. (wymieniony jest wśród kościołów płacących dziesięcinę papieską): [- -] *ecclesia de Wadowicz nihil habet, quia est filialis ecclesie predictae de Muchar*. Wynika więc z tego, że Wadowice należały wtedy do parafii w Mucharzu. Jednak w 1328 r. kościół wadowicki określany jest jako parafialny: *parrochia ecclesie de Wadowicz*⁵³ płacący świętopietrze, potem określenie „parafialny” znika. W latach następnych doszło do sporu o przynależność kościoła w tej miejscowości między parafiami w Woźnikach i Mucharzu (oba kościoły istniały wcześniej niż wadowicki). Spór rozstrzygnął w 1335 r. biskup krakowski Jan Grot poddając kościół w Wadowicach władzy plebana w Woźnikach, a prawo patronatu nad nim przyznawał klasztorowi w Mogile; taką podległość Wadowic potwierdzał też Jan Długosz⁵⁴. Znaczenie pobliskiego kościoła w Mucharzu było w ówczesnym czasie bardzo duże, gdyż spośród 25 kościołów dekanatu zatorskiego właśnie Mucharz płacił największą dziesięcinę papieską.

Wadowice są poświadczone jako parafia samodzielna przez rachunki świętopietrza z lat 1373-1375⁵⁵ a następnie wiemy, iż sytuacja taka trwała nadal około 1470 r., być może pleban

49 B. Kumor, *Powstanie i rozwój sieci parafialnej w Małopolsce południowej do końca XVI wieku*, „Prawo Kanoniczne” 1962, t. 5, s. 216, 217.

50 KDM, t. 5, M63. Materiały do tomu 5, rękopis PAU w Krakowie.

51 Jedynie A. Pawiński (*op. cit.*, s. 105) podaje, iż w 1580 r. Laskowa i Trzebieńczyce należały do parafii w Palczowicach a nie w Zatorze.

52 *Monumenta Poloniae Vaticana* (dalej: MPV), wyd. J. Ptaśnik, Kraków 1913, t. 1, s. 218, 300; *Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis Jana Długosza* (dalej: LB), Kraków 1863-1864, t. 1, s. 80; t. 2, s. 230.

53 MPV, t. 1, s. 130, 301.

54 LB, t. 1, s. 83, 84; zobacz też F. Kiryk, *op. cit.*, s. 100.

55 J. Rajman, *op. cit.*, s. 31. Trudno zgodzić się ze stwierdzeniem Z. Nogi (*op. cit.*, s. 72), iż aż do 1780 r. Wadowice były filią parafii woźnickiej.

woźnicki przeniósł swą rezydencję do Wadowic. Wiadomo iż wtedy Wadowice (określane zresztą jako „wieś” co nie było zgodne z prawdą) posiadały kościół parafialny pod wezwaniem Wszystkich Świętych, z łanów kmiecych płacono dziesięcinę pieniężną biskupowi krakowskiemu oraz meszne proboszczowi w wysokości 2 groszy z łana. Kościół i proboszcz mieli też do użytku jeden łan i łąkę⁵⁶. W każdym razie Wadowice do 1373 r. pod względem kościelnym nadal były podległe parafii woźnickiej lub po prostu brak wcześniejszych wiadomości o zmianie tego stanu. Z zapisów w „Liber Retaxationum” z 1529 r.⁵⁷ dowiadujemy się iż dochód proboszcza w Wadowicach wynosił wtedy co w porównaniu z innymi parafiami nie było dużą kwotą. Od połowy XVI w. ustanowiono w Wadowicach prebendę przy kaplicy Podwyższenia Krzyża Świętego, później kaplica została kościołem filialnym w obrębie parafii. Kościół ten został rozebrany w 1825 r. na skutek zniszczeń spowodowanych wylewami rzeki Choczenki. Na podstawie rejestrów podatkowych z 1851 r. można stwierdzić iż parafia w Wadowicach obejmowała swoim zasięgiem Gorzeń, Zawadkę, Jaroszowice, Tomice i Roków a następnie musiała jeszcze ulec rozszerzeniu o niedawno powstałą wieś starostwa, Ponikiew gdyż ta występuje jako przynależna do tej parafii w okresie późniejszym⁵⁸.

Jeśli chodzi o przynależność kościelną pozostałych wsi królewskiej zatorskiej, to Barwałd Średni pod koniec XVI w. należał do parafii z siedzibą w sąsiednim Barwałdzie Dolnym, jako przynależne do niej są również wymienione Ponikiew i Koziniec, wiadomo jednak iż w późniejszym okresie należały one do innych parafii. Dziesięcina pieniężna z Barwałdu w wysokości 9 groszy była płacona biskupowi krakowskiemu. Z kolei Rzyki według rejestrów z 1581 r. należały do parafii andrychowskiej a następnie, posiadając już kościół filialny, do parafii z siedzibą w Wieprzu, aby ostatecznie od 1796 r. posiadać już odrębne probostwo. Te różnice w przynależności biorą się być może stąd iż według Jana Długosza także Andrychów należał do parafii w Wieprzu⁵⁹. Znacznie prostsza, jeżeli chodzi o przynależność parafialną, była sytuacja z nowymi wsiami, które należały do starostwa zatorskiego według jego lustracji z 1765 r. Siedzibami parafii były: wieś Bielany (oddzielona od parafii oświęcimskiej), miasto Kęty (parafia powstała zapewne równocześnie z miastem pod koniec XIII w.) oraz miasto Oświęcim. W skład parafii w Kętach wchodziły: Międzybrodzie, Kobiernice, Porąbka i Bujaków. Natomiast do parafii oświęcimskiej należały Monowice, Dwory, Brzezinka i Brzeszcze⁶⁰. Niewątpliwie najstarsze z nich, największe i o największych dochodach były właśnie te dwie ostatnie parafie. Oświęcim był zresztą siedzibą dekanatu.

56 LB, t. 1, s. 88; t. 2, s. 264.

57 *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (Liber Retaxationum)*, wyd. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław – Warszawa – Kraków 1968, s. 206.

58 A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 35; A. Pawiński, *op. cit.*, s. 100.

59 A. Pawiński, *op. cit.*, s. 101, 105; LB, t. 2, s. 232; J. Lępkowski, *Przegląd zabytków przeszłości z okolic Krakowa*, Warszawa 1863, s. 140.

60 A. Pawiński, *op. cit.*, s. 96-98; LB, t. 2, s. 223-226; W. Kuhn, *iedlungsgeschichte des Auschwitzer Beskidenvorlandes*, „Zeitschrift für Ostforschung”, 1975, t. 24, s.72.

Omawiając sprawy związane z siecią parafialną należy wspomnieć o sytuacji jaka wytworzyła się w drugiej połowie XVI w. i na początku XVII w. w księstwach oświęcimskim i zatorskim. Związana ona była z rozwojem reformacji na tym terenie. Szczególnie rozwinął się kalwinizm, nie przyjęło się natomiast najradykałniejsze wyznanie reformacji – arianizm. Ogólnie liczba zborów protestanckich w obu księstwach była najwyższa ze wszystkich powiatów województwa krakowskiego i pod koniec XVI w. wynosiła 29 % (w stosunku do całkowitej liczby kościołów). Różnowiercy występowali w 34 parafiach a ich liczba szacowana była na 10 – 15 tysięcy⁶¹. Przy katolicyzmie pozostały natomiast wszystkie kościoły we wsiach należących do króla lub do klasztorów, tym samym w żadnej ze wsi starostwa kalwinizm nie odniósł sukcesów. Brak też przekazów aby w którejś z nich ruch ten zaczął się rozwijać.

5. Podsumowanie

Wadowice i okoliczne miejscowości miały więc okazję w ciągu biegu historii znaleźć się na terytorium, które kilkakrotnie zmieniało swoją przynależność. U zarania naszych dziejów wchodziły w skład monarchii wczesnopiastowskiej a od ok. 1179 r. były częścią księstwa opolsko – raciborskiego⁶². Od tej pory granicę między Małopolską a Śląskiem stanowiła najprawdopodobniej rzeka Skawa. Po kolejnej zmianie w 1274 r.⁶³ granice wspomnianego wyżej księstwa przesunęły się na rzekę Skawinkę a więc prawie pod sam Kraków. Następne niezwykle ważne dla tych ziem wydarzenie miało miejsce w 1327 r.⁶⁴. Wtedy książę oświęcimski Jan I Scholastyk (oddzielne księstwo powstało na początku XIV w.) oddał swe księstwo w lenno dziedziczne królowi czeskiemu Janowi Luksemburskiego. Odtąd Wadowice teoretycznie znalazły się pod władzą państwa czeskiego. Jednak coraz częściej, szczególnie ok. połowy XV w. strona polska podejmowała kroki aby tereny te ponownie włączyć w granice Rzeczypospolitej. W wyniku tego w 1453 r. lennem Polski stało się Księstwo Oświęcimskie a 3 lata później Księstwo Zatorskie odłączone od Oświęcimia w 1445 r.⁶⁵. Wreszcie w 1462 r. król czeski Jerzy z Podiebradu zrzekł się na rzecz Polski wszelkich praw do lenn Oświęcimia i Zatora, a także pogranicznego zamku Barwałd⁶⁶. Następnym krokiem do trwałego zespolenia tych ziem z Polską był zakup obu księstw co miało miejsce co miało miejsce w 1457 (Oświęcim) i 1494 r. (Zator a więc także Wadowice)⁶⁷. W następnych latach chciano już ostatecznie połączyć oba księstwa z Polską, zwłaszcza że w 1513

61 W. Urban, *Reformacja wśród chłopów w Oświęcimskim*, „Odrodzenie i reformacja w Polsce”, 1957, t. 2, s. 151, 174.

62 J. Wyrozumski, *Historia Polski od 1505 roku*, Warszawa 1986, s. 109.

63 Przyczyny tej zmiany oraz jej konsekwencje szczegółowo omawia O. Halecki, *Powołanie księcia Władysława opolskiego na tron krakowski w roku 1273*, „Kwartalnik Historyczny” 1913, t. 27, s. 213-315.

64 *Lehns- und Besitzurkunden...*, *op.cit.*, t. 2, nr 1, s. 577.

65 *Ibidem*, nr 18, 24, s. 588, 601; A. Nowakowski, *Dzieje ustroju i prawa księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego*, Białystok 1988, s. 59, 60.

66 *Lehns- und Besitzurkunden...*, *op.cit.*, nr 33, s. 612.

67 A. Nowakowski, *Oświęcim i Zator lennem czeskim (1327 – 1462)*, „Przegląd Historyczny”, 1985, t. 76, s. 541, 542; *Volumina legum* (dalej: VL), Petersburg 1859, t. 1, f. 241-246, s. 111.

r. zginął ostatni książę zatorski Waclaw, i przygotowano w tym celu przywileje inkorporacyjne. Królowie polscy mieli zresztą w tym względzie poparcie szlachty. Po długotrwałych debatach, 26 marca 1563 r. król wydał pierwszy a 25 lutego 1564 r. drugi przywilej inkorporacyjny⁶⁸. W ten sposób Księstwo Oświęcimskie i Księstwo Zatorskie stały się częścią składową Polski – utworzyły powiat śląski woj. Krakowskiego. Inkorporacja księstw stała się więc faktem. Ten nabytek o powierzchni ponad 2400 km², okazał się ważny dla Polski, przesuwał bowiem granicę państwową po rzekę Białą co było istotne ze względów strategicznych. Mimo włączenia do Polski obszary zachowały jednak pewne odrębności⁶⁹. Od 1772 r. księstwa a wraz z nimi Wadowice weszły w skład monarchii habsburskiej i pozostały w jej granicach aż do odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. Cesarz Austrii w swoim rozbudowanym tytule zachował także sformułowanie „książę oświęcimski i zatorski”.

Tak oto w skróty sposób przedstawiały się dzieje politycznej przynależności Wadowic i okolicznych miejscowości do 1772 r. Przypomniałem je aby lepiej zobrazować sytuację miasta na tle osad starostwa zatorskiego, którego częścią składową były Wadowice. Były one w ówczesnych czasach niewielkim miastem położonym na uboczu szlaków handlowych, m.in. dlatego znaczenie miasta było bardzo ograniczone i nie wykraczało poza obszar okolicznych miejscowości. Najlepszym dowodem na to jest fakt, że Wadowice nie zdobyły dominującej pozycji nawet w granicach starostwa, które nie było przecież zbyt rozległe terytorialnie. Lepsze czasy dla miasta nastąpiły dopiero w XIX w. kiedy to, już w granicach Austrii i później Austro – Węgier, zaczęło pełnić ważne funkcje administracyjne i jego rola wykroczyła nawet zdecydowanie dalej niż kiedyś sięgały granice księstwa zatorskiego nie mówiąc nawet o starostwie zatorskim. Ale tak to już bywa w historii: jedno miasto zyskuje na znaczeniu kosztem innych, jedno traci swą świetność po to aby inne mogły ją dopiero zyskiwać.

Krzysztof Koźbial – doktorant Międzywydziałowych Studiów Doktoranckich Uniwersytetu Jagiellońskiego.

68 VL, t. 2, f. 653-661, s. 34-36.

69 Szerzej zagadnienie to omawia A. Nowakowski, *Dzieje ustroju...*, *op. cit.*, s. 210, 222, 229, 232.